

Bronisław Mokrzycki

Biuletyn homiletyczny

Collectanea Theologica 45/3, 91-107

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN HOMILETYCZNY

Zawartość: I. SŁOWO BOŻE W KOŚCIELE. Rola Słowa Bożego w duszpasterstwie chorych. II. CZYTANIA BIBLIJNE W LITURGII. 1. „Stół słowa” w obrzędach namaszczenia chorych (dokończenie). — 2. Propozycje homiletyczne: 1) „Chorych uzdrawiajcie” (Łk 10, 9). — 2) „Modlitwa wiary ocali chorego” (Jk 5, 15). — 3) „Dopełniam cierpienia Chrystusa” (Kol 1, 24). III. Z ROZMÓW O POSŁUDZE SŁOWA. Biblijne spojrzenie na zagadnienie choroby i cierpienia.*

I. SŁOWO BOŻE W KOŚCIELE**Rola Słowa Bożego w duszpasterstwie chorych****1. Troska Chrystusa i Kościoła o chorych**

Chrystus Pan od początku publicznej działalności poświęcał chorym wielką uwagę. Głosił Królestwo Boże i leczył chorych (por. Mt 4, 23 n). Uzdrawienie chorych staje się znakiem przyjścia Mesjasza¹. Dlatego Chrystus daje taką odpowiedź św. Janowi Chrzcicielowi: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Mt 11, 4 n). Zbawiciel uzdrawia nie tylko ciało, lecz troszczy się o całego człowieka. Uzdrawia chorych wyrazem swej woli (por. Łk 8, 44—46) lub jednym słowem. Częściej jednak czyni nad chorym gesty: kładzie palec w uszy głuchoniememu i śliną dotyka jego języka (por. Mk 7, 33), robi błoto, by dotknąć oczy niewidomego (por. J 9, 6), a najczęściej kładzie na chorego swoje ręce (por. Mk 8, 23. 26).

Misję służenia chorym Chrystus przekazał Apostołom (por. Mk 16, 17 n; Łk 9, 1—6), a przez nich całemu Kościołowi. Wymownym tego świadectwem są słowa z Listu św. Jakuba 5, 13—15: „Spotkało kogoś z was nieszczęście? Niech się modli. Jest ktoś radośnie usposobiony? Niech śpiewa hymny. Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bronisław Mokrzycki SJ, Kraków—Warszawa. Uwaga! Następny numer biuletynu poświęcony będzie również zagadnieniom związanym z odnowioną formą duszpasterstwa chorych.

¹ Por. A. G. Martimort, *Les Signes de la Nouvelle Alliance*, Paris 1963, 345 nn.

chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone”.

Wyrazem szczególnej troski Kościoła o chorych jest ogłoszenie nowego *Ordo Unctionis infirmorum eorumque pastoralis curae* (30. XI 1972)². W oparciu o pierwszy rozdział tego dokumentu *De visitatione et communione infirmorum* omówimy rolę Słowa Bożego w duszpasterstwie chorych.

2. Miejsce Słowa Bożego w liturgicznych odwiedzinach chorych

Chorzy są uprzywilejowanymi członkami wspólnoty parafialnej³. Z powodu choroby zwykle nie mogą uczestniczyć w zgromadzeniu eucharystycznym w kościele parafialnym. Dlatego miejscowa wspólnota wierzących powinna otoczyć ich specjalną opieką duchową poprzez modlitwę, braterską miłość i odwiedziny.

Odwiedzanie chorych jest szczególnym obowiązkiem proboszcza i pozostałych duszpasterzy (43)⁴. Celem duszpasterskiej wizyty u chorych jest rozmowa o znaczeniu choroby w misterium zbawienia (1—4), zachęta, by chorzy — oświeceni wiarą — starali zjednoczyć się z Chrystusem cierpiącym i zmartwychwstałym, i żeby z modlitwy czerpali siłę ducha do mężnego znoszenia cierpień (43).

a) Medytacja biblijna

Modlitwa osobista i wspólna z domownikami powinna czerpać natchnienie z Pisma św. Nowe *Ordo Unctionis infirmorum* zachęca do rozmyślenia biblijnego, do rozważania misterium choroby w słowach i czynach Chrystusa, oraz do modlitwy słowami Psalmów i innych tekstów Pisma św. (44). Dobra medytacja biblijna składa się z czterech elementów: 1. *lectio* — czytanie świętego tekstu, 2. *meditatio* — rozważanie go, 3. *oratio* — modlitwa czyli zjednoczenie z Bogiem przez wiarę, by dać Mu odpowiedź na Jego Słowo i nawiązać z Nim dialog, oraz 4. *contemplatio* lub *actio* — trwanie w miłości i pełnym oddaniu się Bogu (kontemplacja) lub konkretny czyn (*actio*)⁵. Taka metoda rozmyślenia biblijnego jest doskonałą szkołą modlitwy i prowadzenia dialogu z Bogiem.

Owocem kontaktu chorego ze Słowem Bożym winno być pogłębienie wiary, nadziei i miłości. Wówczas łatwiej będzie duszpasterzowi prowadzić z chorym rozmowę o spotkaniu z Chrystusem w sakramencie pokuty, Eucharystii, namaszczenia i wiatyku (43 i 34). W ten sposób duszpasterze będą mogli jeszcze lepiej budować i ożywiać parafię jako wspólnotę wiary, kultu i miłości bliźniego⁶.

b) Celebracja Słowa Bożego

Szczególną funkcję do spełnienia wobec chorego wyznacza Kościół jego rodzinie (44). Obowiązkiem członków rodziny jest przede wszystkim umacniać chorego we wierze i zaufaniu do Boga oraz wspólna z nim modlitwa

² Por. tenże, *Le nouveau rituel des malades*, Notitiae nr 80 (1973) 66—69; A. Gots, *Die erneuerte Liturgie für die Kranken und Leidenden*, Heiliger Dienst 27/1973/ nr 2, 58—62.

³ Por. W. Schenk, *Sakramenty w duszpasterstwie parafialnym, w: Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, 388.

⁴ Cyfry w nawiasach w tekście niniejszego opracowania oznaczają numery w *Ordo Unctionis infirmorum eorumque pastoralis curae*, Editio typica, Typis polyglottis Vaticanis 1972.

⁵ Por. J. Kudasiewicz, *Pismo św. w duszpasterstwie współczesnym, w: Pismo św. w duszpasterstwie*, Warszawa 1969, 322 nn.

⁶ Por. C. Rauch, *La visite des malades*, La Maison-Dieu nr 15 (1948) 11.

(34). Jedną z form wspólnej modlitwy, którą powinien kapłan propagować w odwiedzaniu chorych jest celebrowanie Słowa Bożego (45). Rozdział VII nowego. *Ordo Unctionis infirmorum* zawiera bogaty zestaw tekstów biblijnych. Obficie zastawiony stół słowa Bożego obejmuje czytania ze Starego i Nowego Testamentu, psalmy responsoryjne, *Alleluja* i wersety przed Ewangelią, Ewangelię i czytania z historii Męki Pańskiej. Łącznie mamy do wyboru aż 76 tekstów Starego i Nowego Testamentu, w tym 6 tekstów *pro moribundis*.

Celebrowanie Słowa Bożego można przeprowadzić w formie liturgii Słowa lub biblijnej rewizji życia⁷. Byłoby dobrze, aby w tej domowej liturgii uczestniczył razem z kapłanem także lektor lub członkowie scholi liturgicznej. Wspólna celebrowanie Słowa Bożego (oczywiście krótka, w zależności od stanu chorego) powinna się zakończyć błogosławieństwem kapłańskim, połączonym z nałożeniem rąk na chorego (45). Taka forma spotkania z Chrystusem w Jego słowie może stać się zachętą dla domowników, by wspólnie z chorym czytali Biblię i rozważali słowo Boże, a także drogą do odrodzenia modlitwy rodzinnej. Dzięki temu cała wspólnota rodzinna będzie pogłębiać swą wiarę, stworzy atmosferę pokoju i pogody ducha, pogłębi rodzinną miłość i więź ze wspólnotą parafialną.

3. Słowo Boże i Komunia dla chorych

Liturgiczne odwiedziny chorych, spotkanie chorego i całej rodziny z Chrystusem poprzez słuchanie i rozważanie Słowa Bożego, powinny pogłębić wiarę i pragnienie spotkania z Nim w sakramentach, a zwłaszcza w Komunii św. Dlatego duszpasterze winni troszczyć się, aby chorzy i ludzie w podeszłym wieku często, a nawet codziennie — o ile to jest możliwe — przyjmowali Eucharystię (46). W celu ożywienia wiary przed przyjęciem Komunii św. ktoś z uczestników liturgii lub sam kapłan może odczytać wybrany tekst Pisma św. (53). Nowe *Ordo Unctionis infirmorum* proponuje następujące perykopy biblijne: J 6, 54—55; 6, 54—59; 14, 6; 14, 23; 15, 4; 1 Kor 11, 26 lub J 14, 27; 15, 5; 1 J 4, 16. Treścią teologiczną tekstów biblijnych jest Eucharystia jako Chleb życia wiecznego (J 6, 54—59) i zapowiedź paruzji (1 Kor 11, 26). Owocem Eucharystii jest pogłębienie więzi z Bogiem (J 14, 23), świadomość, że Bóg nas kocha (1 J 4, 16), zachęta do życia w przyjaźni z Bogiem (J 15, 5), wewnętrzny pokój (J 14, 27). Ryt zwyczajny Komunii św. chorych według *Ordo Unctionis infirmorum* jest następujący:

- Formuła pozdrowienia (49).
- Poświęcenie wodą święconą chorego i mieszkania (50).
- Sakramentalna spowiedź św., jeśli zachodzi potrzeba (51).
- Akt pokuty (52).
- Czytanie Pisma św. (53).
- Homilia (*brevis explicatio*).
- Modlitwa Pańska (54).
- Udzielenie Komunii św. choremu i innym osobom (55, 56).
- *Sacrum silentium* i modlitwa (57).
- Błogosławieństwo dla chorego i uczestników liturgii (58).

4. Postulaty homiletyczno-duszpasterskie

a) Lektura Pisma św. u chorego

Duszpasterze przejęci duchem umiłowania Pisma św. jako natchnionego Słowa Bożego, powinni zatroszczyć się o to, by Biblia była w posiadaniu każdej rodziny. Dzięki temu podczas odwiedzin chorych będą mogli bezpośrednio

⁷ Por. J. Kudasiewicz, *Nowe formy apostołatu biblijnego*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 26/1973/292 nn.

wprowadzić wiernych do indywidualnej lektury Pisma św. Byłoby wskazane opracować na podstawie nowego *Ordo Unctionis infirmorum* antologię tekstów biblijnych z krótkim komentarzem. Wówczas apostołat biblijny w służbie chorych łatwiej spełniłby swoje zadanie.

b) Pamięć o chorych w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym

W czytanej podczas Mszy św. Ewangelii często spotykamy Chrystusa pomagającego chorym. W nawiązaniu do tego faktu należałoby w komentarzu, homilii i w Modlitwie wiernych uwrażliwiać wspólnotę zgromadzenia na potrzeby ludzi chorych żyjących w parafii. Prawdziwe bowiem i pełne uczestniczenie w Eucharystii „musi prowadzić zarówno do różnych dzieł miłości i wzajemnej pomocy, jak i do akcji misyjnej, a także do różnych form świadectwa chrześcijańskiego” (DK 6). W ten sposób „wspólnota kościelna przez miłość, modlitwę, przykład i dzieła pokuty sprawuje prawdziwą funkcję macierzyńską wobec dusz, które trzeba doprowadzić do Chrystusa” (DK 6). Byłoby dobrze np. z okazji pierwszego pełnego uczestniczenia dzieci we Mszy św. zachęcić je do odwiedzenia chorych.

c) Duszpasterskie odwiedziny chorych

W praktyce duszpasterskiej najczęściej łączy się odwiedziny chorych z posługą sakramentalną (np. w I piątki miesiąca). Brak jest niemal zupełnie głoszenia Słowa Bożego podczas odwiedzin chorych (medytacja biblijna, celebrowanie Słowa Bożego). Tymczasem jest ono wymagane do samej posługi sakramentów św. Sakramenty bowiem są znakami wiary, która rodzi się ze słuchania Słowa Bożego i nim się karmi. „Prezbiterzy są dłużnikami wszystkich, aby dzielić się z nimi prawdą Ewangelii, którą cieszą się w Panu” (DK 4). Wydaje się wskazane, aby w posłudze duszpasterskiej bardziej niż dotychczas dowartościować odwiedziny chorych. Stanowiłyby one dalsze przygotowanie do Komunii św., sakramentu namaszczenia i wiatyku.

ks. Ambroży Andrzejak, Warszawa—Poznań

II. CZYTANIA BIBLIJNE W LITURGII

1. „Stół słowa” w obrzędach namaszczenia chorych (dokończenie) Psalmy responsoryjne

Pokarm słowa Bożego ukryty jest nie tylko w perykopach biblijnych, ale także w śpiewach wziętych z Pisma św. Są to przede wszystkim psalmy oraz wersety allelujacyjne. Nie można zapoznawać treści teologicznej, której nośicielami są te właśnie śpiewy. Ich modlitewny charakter pozwala myśli Bożej łatwiej przenikać nie tylko do umysłu, ale i do serca, budząc odzew w postaci zwrotu ku Bogu oraz kształtowania się odpowiednich postaw, do których zawsze wzywa nas słowo Boże.

Szczególnie antyfony psalmiczne i wersety allelujacyjne cenne są w duszpasterstwie chorych ze względu na swą zwięźłość i staranny dobór. Nadają się więc na osobiste modlitwy chorego o charakterze „aktów strzelistych”. Charakteryzując psalmy podam antyfonę im właściwą, a wiersze allelujacyjne przytoczę w całości.

1) Kantykt z Iz 38, 10—12. Ant. (17b) — *Ty, Panie, wyrwałeś mą duszę, by nie zginęła.*

Jest to zasadnicza część pieśni Ezechiasza, króla judzkiego, który złożony ciężką niemocą uskarża się przed Bogiem i błaga Go o uzdrowienie, a po odzyskaniu zdrowia wielbi Pana, swego Wybawcę od śmierci.

2) Ps 6, 2—6. 9—10. Ant. (3a) — *Zmiłuj się nade mną, Panie, bom słaby.*

Ufne i natarczywe wołanie człowieka cierpiącego i strwożonego stanowi zasadniczą kanwę tego śpiewu. Odzęgnywanie się od zła i pewność wysłuchania stanowią akcenty godne uwagi chrześcijanina udreńczonego cierpieniem.

3) Ps 25 (Wlg 24), 4—10. 14—16. Ant. (1b) — *Do Ciebie, Panie, wznoszę duszę moją.*

Prośba człowieka osamotnionego, osaczonego wrogami i świadomego swych grzechów. Niewzruszona nadzieja oraz pragnienie poznania dróg Bożych, by nimi postępować, przepłatają się z wezwaniami o litość i pomoc ze strony Boga.

4) Ps 27 (26), 1. 4—5. 7—10. Ant. (14) — *Wyczekuj Pana i bądź mężny, niech się twe serce umocni.*

Piękny wyraz wierzącego serca, które pośród utrapień myśli o Bogu i pragnie Jego bliskości (świątynia, oblicze), a ufność zawartą w błaganu formułuje w sposób bardzo mocny: „Choćby mnie opuścili ojciec mój i matka, to jednak Pan mnie przygarnie” (w. 10).

5) Ps 34 (33), 2—7. 10—13. 17 i 19. Ant. (19a) — *Bliski jest Pan dla skruszonych w sercu. Lub (9a) — Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan.*

Człowiek, który doświadczył Bożej dobroci i opieki, dziękuje Mu wielbiąc Jego miłosierdzie i ogłaszając słuszność wyroków Pańskich (Bóg wysłuchuje szukających Go i wyrwa z lęków, biedakom i sprawiedliwym spieszy z pomocą, czuwa nad skruszonymi i złamanymi).

6) Ps 42 (41), 3. 5; 43 (42), 3. 4. Ant. (42, 2) — *Jak łania pragnie wody ze strumieni, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże.*

Wybrane wiersze psalmu (podzielonego sztucznie na dwa!) wyrażają wzniosłą tęsknotę człowieka za Bogiem żywym. Ta niezwykle czysta tęsknota religijna („kiedyż ujrzę oblicze Boże?”) winna opromieniać serce chrześcijanina doświadczonego cierpieniem.

7) Ps 63 (62), 2—9. Ant. (2b) — *Ciebie pragnie dusza moja.*

Wdzięczność za ocalenie („stałeś się moim pomocnikiem”) przeradza się w ustach Psalmisty w przepiękny kantyk tęsknoty za samym Bogiem jako najwyższym dobrem. Niezwykle duchowy charakter tego psalmu i religijna wzniosłość bezinteresownej próśby czynią go bardzo chrześcijańskim „nowotestamentowym” i godnym polecenia w chorobie.

8) Ps 71 (70), 1—2. 5—6. 14—15. Ant. (12b) — *Boże mój, pospiesz mi na pomoc. Lub (23) — Rozradują się moje wargi i dusza moja, którą odkupieś.*

Natarczywa prośba o ratunek z rąk wrogów i opiekę Bożą na starość przepłata się tu z wyrazami ufności i obietnicami pamięci o doznanych dobrodziejstwach Bożych. Jest to psalm godny zalecenia starcom i chorym w podeszłym wieku.

9) Ps 86 (85), 1—6. 11—13. 15—16. Ant. (1a) — *Nakłoń swe ucho, Panie, i wysłuchaj mnie. Lub (15a i 16a) — Boże miłosierny i łaskawy, wejrzyj na mnie i wysłuchaj mnie.*

Psalmista na różne sposoby wyraża prośbę o wyrwanie z nieszczęścia i ocalenie z otchłani, prosząc równocześnie o wskazanie drogi życia zgodnej z myślą Bożą. Nasylenie ufnością oraz akcentami wdzięczności sprawia, że psalm ten dobrze wyraża chrześcijańską postawę w chorobie lub jakimkolwiek innym utrapieniu.

10) Ps 90 (89), 2—6. 9—10. 14 i 16. Ant. (1) — *Panie, Ty byłeś dla nas ucieczką z pokolenia na pokolenie.*

Rozważania modlitwne o Bożej opiece nad pokoleniami ludu wybranego łączą się tu z refleksją nad kruchością życia ludzkiego i prośbą o prawdziwą mądrość oraz Boże miłosierdzie.

11) Ps 102 (101), 2—3. 24—28. 19—21. Ant. (2) — *Panie, wysłuchaj modlitwę moją, a wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.*

Prośba o litość nad nędzą człowieka osamotnionego, wyniszczzonego i prześladowanego znów znajduje swój równoważnik w religijnej refleksji o Bożym miłosierdziu, Jego wiecznym trwaniu i chwalebnej, rozbrzmiewającej w gronie ocalałych oraz ich potomnych.

12) Ps 103 (102), 1—4. 11—18. Ant. (1a) — *Błogostaw, duszo moja Pana. Lub (8) — Miłosierny jest Pan i łaskawy, do gniewu nieskory i bardzo łagodny.*

Uwielbienie Boga jako Zbawcy od zła i Dawcy wszelkiego dobra przechodzi w tym psalmie w opowiadanie Jego niezgłębionego miłosierdzia nad ludźmi.

13) Ps 123 (122), 1—2. Ant. (2) — *Oczy nasze zwrócone ku Panu, aż się zlituje nad nami.*

Króciutki psalm wyrażający ufność ludu Bożego względem swego Pana zawiera też nadzieję na miłosierne wyzwolenie z rąk wrogów.

14) Ps 143 (142), 1—2. 5—6. 10. Ant. (1a) — *Ustysz, o Panie, moją modlitwę. Lub (11a) — Dla Twego imienia zachowaj mię, Panie, przy życiu.*

W poczuciu grzeszności modli się prześladowany przez wrogów psalmista o wybawienie — rozważając dzieła Boże jako podstawę swej ufności i prosząc o ukazanie Bożej drogi życia. W chrześcijańskim sercu wiersze te stają się wołaniem o uwolnienie od grzechu, wpływu szatana i od wszelkiego zła — jako jedynego wroga człowieka.

Wersety allelujayczne przed Ewangelią

W tych krótkich wierszach, głównie o charakterze stwierdzeń-pouczeń, przebijają myśl o Bogu miłosiernym i naszej ufności w Nim, o Chrystusie dźwigającym nasze boleści czy też o naszym współdziałaniu w zbawczym krzyżu przez doświadczenia, cierpienia i pokusy znośzone w duchu ufnej wierności. Do siedmiu propozycji z *Ordo Unctionis* dołączyłem jeden werset z Lekcjonarza, pominięty w nowych obrzędach namaszczenia.

- 1) *Niech miłosierdzie Twoje, Panie, stanie się nad nami, tak jak nadzieję w Tobie pokładamy* (Ps 33 — Włg 32, 22). Lub parafraza tego wiersza z Lekcjonarza Mszalnego: *Mamy nadzieję w miłosierdziu Pana.*
- 2) *Błogostawieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni* (Mt 5, 4).
- 3) *Chrystus wziął naszą słabość i przyjął na siebie nasze choroby* (Mt 8, 17).
- 4) *Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię* (Mt 11, 28).
- 5) *Błogostawiony Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, Ten, który nas pociesza w każdym utraپieniu naszym* (2 Kor 1, 3b—4a).
- 6) *Niech będzie błogostawiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nappełnił nas wszelkim błogostawieństwem duchowym w Chrystusie* (Ef 1, 3).
- 7) *Błogostawiony człowiek, który wytrwał w pokusie, gdy bowiem zostanie poddany próbie, otrzyma wieniec życia* (Jk 1, 12).
- 8) *Dopełniam braki udreń Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół* (Kol 1, 24b; tekst ten znajduje się jako śpiew allelujayczny jedynie w Lekcjonarzu — brak go w *Ordo Unctionis*).

Skrótowy przegląd „skarba biblijnego” związanego z duszpasterską troską o chorych pozwala dostrzec powtarzające się wątki treściowe zarówno w czytaniach jak i w śpiewach międzylekcyjnych, a dając ogólną orientację w całości pozwoli trafniej wybrać odpowiedni zestaw czytań i śpiewów na poszczególne okazje czy też najlepszą podstawę biblijną do homilii lub rozmowy duszpasterskiej z chorymi.

ks. Bronisław Mokrzycki SJ, Kraków—Warszawa

2. Propozycje homiletyczne

1) „Chorych uzdrawiajcie” (Łk 10, 9)

Wiele jest różnych wartości, o które ludzie zabiegają. Jednak najwyższą wartością na ziemi w płaszczyźnie doczesnej jest zdrowie i życie. Wyjątkowo wyraźnie uświadamiamy sobie wartość zdrowia fizycznego, kiedy nawiedza nas poważniejsza choroba. Wówczas szukamy ratunku i pomocy u lekarzy.

a) Uzdrawiające przejście Chrystusa

Tę troskę o zdrowie dobrze rozumiał Chrystus, który pochylał się nad ludźmi chorymi, kiedy obchodził wsie i miasta Palestyny, głosząc Dobrą Nowinę. Uzdrawiał różnych spotkanych chorych lub tych, których do Niego przynoszono. Z opętanych wypędzał złe duchy. Nadzwyczajne skutki uzdrowienia trędowatych, ociemniałych, głuchych i chorych były potwierdzeniem Jego zbawczej misji. Te cudowne uzdrowienia były również znakiem nadchodzącego Królestwa mesjańskiego, w którym — według zapowiedzi proroka Izajasza — nie będzie chorych (por. Iz 35,6 n.) ani ludzi dotkniętych cierpieniem i smutkiem, czy płaczących (por. Iz 25, 8; 65, 19).

Uzdrowienia fizyczne dokonane przez Chrystusa miały na celu również dobro duchowe. Miały te cudowne wydarzenia pobudzać do wiary z całą jej konsekwencją.

Niekiedy Chrystus uzdrawia jednym prostym słowem, wyrazem swej woli: „Chcę, bądź oczyszczony” (Łk 5, 13). Innym razem zdrowie jest przywrócone jakby bez wyraźnej woli Mistrza — przez dotknięcie się Jego płaszczą (por. Łk 8, 44). Jednak częściej Chrystus czyni nad chorymi oznaczone gesty, np. kładzie swoje palce w uszy głuchoniemego i swoją śliną dotyka jego języka (por. Mt 7, 85), lub też robi błoto, aby pomazać nim oczy niewidomego (por. J 9, 6). Najczęściej zaś kładzie na chorych swoje ręce (por. Mk 8, 23—26; Łk 13, 13).

b) Sakramentalny gest Kościoła

Ten sam gest nakładania rąk będzie sprawowany przez Apostołów w celu uzdrawiania chorych. „Na chorych ręce kłaść będziecie i będą zdrowi” — pisze św. Marek (16, 18). Również List św. Jakuba (5, 14—16) przypisuje gestom nakładania rąk i namaszczenia olejem moc uzdrowienia chorych. Tutaj jednak w miejsce władzy cudotwórczej przeznaczonej do manifestowania nadejścia Królestwa mesjańskiego mamy do czynienia z prawdziwym sakramentem udzielanym przez kapłanów Kościoła. Jest to kontynuacja dzieła Boskiego Lekarza ciała i duszy już nie w sposób cudowny, lecz sakramentalny.

Starożytni sportowcy, gladiatorzy przed swoimi występami namaszczaali ciało oliwą. Dawniej i nawet obecnie oliwa ma duże zastosowanie w medycynie. Dlatego też Kościół do sakramentu namaszczenia chorych używa oleju poświęconego przez biskupa. Najstarsze dokumenty chrześcijańskie oraz doświadczenia duszpasterzy, lekarzy, pielęgniarek i chorych potwierdzają, że sakramentalne namaszczenie chorych ma niekiedy również moc uzdrowienia ciała. Dlatego Kościół nie namaszcza skazanych na śmierć, ponieważ wędzi w obrzędzie namaszczenia nie tylko sposób wewnętrzznego oczyszczenia, lecz sakrament należy chorym, w czasie trwania ich choroby.

Uzdrowienia spowodowanego przez sakrament namaszczenia nie można jednak traktować jako działanie magiczne, które byłoby spowodowane przy pomocy jakiegoś Boskiego sekretu. Nie jest to również uzdrowienie charyzmatyczne osiągnięte dzięki cnotom i zdolnościom nadprzyrodzonym kapłana, który dokonuje namaszczenia. Nie chodzi tu o specjalny dar uzdrowienia, o którym mówi św. Paweł w Liście do Koryntian (1 Kor 12, 30). Sprawę uzdrowienia fizycznego musimy jednak zostawić woli miłosiernego Boga.

c) Głębszy sens namaszczenia chorych

Ale nawet wtedy — jak to zwykle bywa — kiedy uzdrowienie fizyczne nie następuje po przyjęciu tego sakramentu, jest on zawsze objawem troskliwej łaskawości Ojca dla swych dzieci i Chrystusa dla swych braci, przez który pragną przyjść z pomocą naszym biednym ciałom i pokrzepić nasze dusze w stadium kryzysu, jaki powoduje poważna choroba.

Sakrament ten jednoczy chorego z Chrystusem zbawiającym wiernych przez ofiarę swoich cierpień. W sakramencie namaszczenia Chrystus niejako mówi do chorego: „Bierz krzyż mój na każdy dzień i naśluduj mnie” (por. Łk 9, 23). Naśladowanie cierpiącego Chrystusa jest aktualne i konieczne, aż ostatni pielgrzym ziemski, idąc Jego śladami przekroczy progi wieczności, by być z Nim na zawsze.

W sakramencie namaszczenia chorych powtarza się to, o czym czytamy w Objawieniu św. Jana: „On (Chrystus) położył na mnie swą prawicę i rzekł: Przystań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni i żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i otchłani... Znam twoje czyny: trud i twoją wytrwałość... Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec żywota” (Obj 1, 17; 2, 2,10).

Łącząc swoje cierpienia ciała i duszy z Męką Pańską i przyjmując je jako zadośćuczynienie za swoje i cudze grzechy, zdobywamy udział w zbawczej mocy Męki i Śmierci Pana Jezusa, oczyszczamy się z grzechów i stajemy się pośrednikami wystugiwania łask dla innych. Jeśli tak się dzieje wtedy, kiedy wzbudzamy odpowiednią intencję poza sakramentem, to tym bardziej dokonania się poprzez obiektywny i konkretny kontakt z Chrystusem w sakramencie chorych. Starajmy się jednak przyjąć ten sakrament z głęboką wiarą i ufnością. Współdziałając z łaską sakramentalną staniemy się zdolnymi do zrealizowania słów św. Pawła Apostoła: „Jeśli wytrwamy, razem z nim królować będziemy” (2 Tym 2, 1).

ks. Edmund Ławniczak, Warszawa—Poznań

2) „Modlitwa wiary ocali chorego” (Jk 5, 15)

Stałeś może kiedyś na brzegu przystani morskiej i obserwowałeś, jak okręt odpływał z portu na pełne morze. Zawarczały motory, obróciła się śruba okrętowa i został długi ślad na wodzie — rozbita fala, spieniona woda. Po pewnym czasie wszystko się uspokoiło, fale zlały się w dawny jeden poziom i tylko na horyzoncie widać było znikającą smugę dymu.

Jakże podobnym do płynącego okrętu jest życie człowieka. Wody życia w swej codzienności wydają się spokojne, a nawet monotonne. Chwilami jednak poczynają się pienie i uderzać w nasz okręt życiowy nawałnicami wielkich radości, albo chorób i cierpień.

a) Polecenia św. Jakuba

Św. Jakub w swoim liście udziela nam napomnień, jak mamy się zachować wobec różnych doświadczeń i pokus. Człowiek radosny powinien śpiewać dziękczynne hymny (por. 5, 15b). Pozostający w nieszczęściu powinni nieustannie się modlić. Choremu Apostoł daje specjalne polecenie (por. 5, 14) połączone ze szczególną obietnicą. Autor listu mówi o sytuacji chorego, który — jak można przypuszczać — z powodu poważnej choroby nie może opuścić swojego domu. Powinien on wezwać do siebie „kapłanów Kościoła”. Ci powinni nad nim się modlić i równocześnie (względnie przed tym) namaszczać go olejem w imię Pana. Temu prostemu gestowi, który jest wykonywany w imię i z polecenia Chrystusa jest przypisane skuteczne działanie. „Modlitwa pełna wiary” (5, 15) przyniesie choremu uzdrowienie i Pan go podniesie, a jeśli był w grzechach zostaną mu odpuszczone. Chociaż poszczególne sło-

